

Jarowiecki, Jerzy

"Czasopiśmiennictwo pedagogiczne w Polsce Ludowej", pod red. F. Filipowicza, Warszawa 1981 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 22/2, 109-115

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tu należałoby choćby pepeesowskie Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, mające w Grudziądzu swój oddział.

Dla historyka prasy szczególnie, interesujący jest rozdział czwarty, prezentujący miejscowe czasopiśmiennictwo: wydawnictwo Wiktora Kulerskiego z jego głównym pismem „Gazetą Grudziądzką”, „Głos Pomorski”, „Gońca Nadwiślańskiego” oraz rolę dziennikarzy grudziądzkich jako animatorów życia kulturalno-literackiego. Autorka w sposób bardzo rzetelny i wyczerpujący omówiła w tej części pracy treści literackie upowszechniane przez wymienione dzienniki, wiążąc to ściśle z kwestią ich oblicza politycznego i środowiska odbiorców. Zaznaczyła też, że w Grudziądzu dominował „tradycyjny model czasopiśmiennictwa” przeznaczonego dla niewyrobionego adresata, czego najjaskrawszym przykładem były wydawnictwa W. Kulerskiego. Mankamentem rozdziału o prasie grudziądzkiej jest pominięcie kilku ważnych z punktu widzenia rozpowszechniania treści literackich pism: dzienników „Pomorski Głos Prawdy” i „Dzień Pomorski — Dzień Grudziądzki” (mutacje piśsudczykowskich wydawnictw z Warszawy i Torunia), socjalistycznego tygodnika „Pochodnia”, dwutygodnika informacyjnego z działem nowel i powieści „Świat i Prawda”, miesięcznika Związku Powstańców i Wojaków „Strażnica Bałtycka” i wydawanego przez Pomorski Oddział Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych dwutygodnika dla młodzieży „Dziecko Pomorza”.

W syntetycznym i napisanym z doskonałą znajomością przedmiotu zakończeniu E. Sławińska dochodzi do wniosku, że życie kulturalno-literackie Grudziądza w dwudziestoleciu międzywojennym wciąż rozwijało się intensywnie jako czynnik walki z niemczyzną, odznaczając się przy tym konserwatyzmem, przywiązaniem do tradycji dziewiętnastowiecznej twórczości „dla ludu”, amatorszczyzną oraz przewagą upodobań i treści z tzw. obiegu trywialnego.

Andrzej Notkowski

Czasopiśmiennictwo pedagogiczne w Polsce Ludowej, pod red. F. Filipowicza, Warszawa 1981, ss. 232.

Dość długo trwało, zanim ukazała się drukiem książka, będąca pokłosiem seminarium na temat roli i zadań czasopism pedagogicznych w rozwoju socjalistycznego systemu oświaty i wychowania, jakie odbyło się 20 listopada 1978 r. w Warszawie. Stanowi ona zbiór różnych wypowiedzi, których charakter wynikał z formuły seminarium. Występują więc obok siebie artykuły o istotnych walorach naukowych oraz wypowiedzi okazjonalne, publicystyczne wręcz, będące odbiciem hipotetycznych rozważań, nie popartych nieraz empirycznymi badaniami czy też studiami nad istniejącą literaturą naukową. Stąd niejednorodność metodologiczna, a nawet — miejscami — jej brak.

Nie mogę oprzeć się przed wyrażeniem poglądu, że stan wiedzy metodologicznej w dziedzinie nauk humanistycznych nakłada obowiązek wykorzystywania istniejących technik i metod badawczych. Temat książki, jej problematyka wymagały uwzględnienia — obok metody historycznoopisowej — także technik prasoznawczych oraz technik stosowanych w badaniach nad socjologią odbioru.

Niezależnie jednak od pewnych niedoskonałości występujących w poszczególnych artykułach-referatach recenzowana książka posiada dużą wartość informacyjną i poznawczą oraz zapełnia, w części, dotkliwą lukę w zakresie badań nad czasopiśmiennictwem pedagogicznym, ukazującym się nie tylko w latach Polski Ludowej, ale w ogóle na ziemiach polskich. Zasluguje na uznanie, zrealizowana

przy współdziałaniu Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, inicjatywa Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych zorganizowania seminarium, a następnie wydania materiałów na nim przedstawionych.

Przypomnijmy, że bezpośrednim impulsem do przygotowania seminarium był początek „wdrażania reformy systemu edukacji narodowej i potrzeba zwielokrotnienia oddziaływań czasopism pedagogicznych na praktykę oświatową” — o czym pisze szerzej we wstępie do książki Franciszek Filipowicz. Chciałoby się dodać, że — niezależnie od tego impulsu — istnieje stała potrzeba udziału czasopism pedagogicznych w upowszechnianiu założeń polityki oświatowej, popularyzacji osiągnięć wiedzy pedagogicznej i umiejętności dydaktycznych — sztuki uczenia, wynikających z najlepszych doświadczeń nauczycieli różnych typów szkół i placówek oświatowych. Nie zawsze tak było i nie zawsze tak jest. Redakcje czasopism pedagogicznych, w tym czasopism metodyczno-przedmiotowych, w doborze treści, autorów artykułów nie zawsze wspierają wysiłki nauczycieli w zakresie działalności dydaktycznej, niezbyt często inspirują ukierunkowane czytelnictwo i samokształcenie czy też wpływają na ożywienie życia intelektualnego środowiska nauczycielskiego — ale to już uwagi poza książką, która tego krytycznego wątku nie podejmuje.

Recenzowana książka składa się z czterech rozdziałów noszących samodzielne tytuły. Całość została poprzedzona interesująco napisanym wstępem informującym o seminarium i strukturze książki, a zakończona aneksem, na który złożyły się dwa zestawienia: *Polskie czasopisma pedagogiczne wydane w roku 1980* i *Polskie wydawnictwa pedagogiczne ciągłe*. Porównując referaty i komunikaty wygłoszone z zawartymi w publikacji książkowej, trzeba stwierdzić, że książka — chociaż odzwierciedla wiele treści i pomysłów przedstawionych na seminarium — nie jest wiernym jego odbiciem, zawiera także sporo treści nowych. Zapewne wyniknęło to z troski wydawnictwa i redaktora, by utrwalić z nich jedynie najbardziej wartościowe i podkreślić główne nurty tematyczne. Stąd całość ma logiczną i przejrzystą konstrukcję.

Rozdział pierwszy, zatytułowany „Rozwój czasopiśmiennictwa pedagogicznego w Polsce”, zawiera — w przekonanym recenzenta — najistotniejsze dla całej publikacji dwa artykuły pióra Franciszka Filipowicza: *Pojęcie i klasyfikacja czasopism pedagogicznych* oraz *Zarys rozwoju polskiego czasopiśmiennictwa pedagogicznego*. W pierwszym autor punktem wyjścia rozważań nad czasopiśmiennictwem pedagogicznym w Polsce Ludowej uczynił analizę takich pojęć, jak czasopismo, czasopiśmiennictwo i prasa pedagogiczna. Tego rodzaju analiza, zmierzająca do definicji czasopisma pedagogicznego (codziennych pism pedagogicznych w Polsce nie drukuje się), jest istotna, bowiem dotąd brak jest zgodności terminologicznej, co utrudnia wyodrębnienie interesujących nas tytułów spośród czasopism treści specjalnej (naukowych). Prasoznawcy nie chcieli wyodrębnić tego typu czasopism spośród innych, nie zdając sobie zapewne sprawy z ilości tytułów tej prasy w całym polskim czasopiśmiennictwie. Nie znajdujemy zatem potrzebnych nam informacji w *Encyklopedii wiedzy o prasie* (Wrocław 1976). Bibliotekoznawcy i historycy książki przeszli nad tym typem czasopism obojętnie, nie zamieszczając oddzielnego hasła w *Encyklopedii wiedzy o książce* (Wrocław 1972). Dotąd dysponowaliśmy tylko określeniem W. Okonia, zamieszczonym w *Słowniku pedagogicznym* (Warszawa 1975). Definicja ta ma bardzo ogólny charakter i choć wyodrębnia cechy istotne dla czasopisma pedagogicznego, to jednak — jak słusznie zauważył F. Filipowicz (s. 15) — cech tych nie wyczerpuje. Przez czasopismo pedagogiczne W. Okoń rozumie „ukazujące się regularnie wydawnictwo ciągłe, które zajmuje się sprawami oświaty i wychowania, spełniając ważną rolę w rozwijaniu nauk

pedagogicznych i upowszechnianiu kultury pedagogicznej" (s. 42). F. Filipowicz próbuje uściślić tę definicję przez dodanie do niej kategorii nadawcy i określenie odbiorcy. W jego ujęciu czasopismem pedagogicznym jest „wydawnictwo periodyczne, poświęcone w całości problematyce kształcenia i wychowania, z reguły będące organem instytucji, zrzeszeń lub organizacji, pracujących programowo w dziedzinie teorii i praktyki pedagogicznej, adresowane do osób zawodowo zajmujących się działalnością dydaktyczno-wychowawczą i opiekuńczą lub też z tymi osobami współpracujących" (s. 15). Nie przesądzając sprawy, podzieliłbym pogląd F. Filipowicza, pod warunkiem dodania do tej definicji pojęć związanych z klasyfikacją wynikającą z zawartości treściowej, a także ze względu na adresata. Inaczej mówiąc, włączyłbym do definicji te elementy, które stały się podstawą różnicowania czasopism pedagogicznych w artykule F. Filipowicza *Pojęcia, klasyfikacja i etapy rozwoju czasopism pedagogicznych w Polsce Ludowej* („Wychowanie w Przedszkolu”, 1979, nr 10, s. 476—481), a częściowo tylko wspomnianych w omawianym artykule. Propozycja klasyfikacji polskich czasopism pedagogicznych (czasopisma ogólnopedagogiczne, specjalistycznopedagogiczne, przedmiotowo-metodyczne, naukowe i zawodowe) jest do przyjęcia, pozwala bowiem wyodrębnić spośród wielu tytułów grupy czasopism ze względu na spełniane przez nie funkcje. Zauważyć jednak wypadnie, że w przypadku wielu czasopism pedagogicznych granice dzielące np. czasopisma pedagogiczne naukowe od zawodowych nie są zbyt ostre; sprawy tej nie rozwiązuje przyjęcie za podstawę różnicowania instytucji sprawczych.

W drugim artykule F. Filipowicz podjął próbę przedstawienia zarysu rozwoju polskich czasopism pedagogicznych od pojawienia się pierwszego na ziemiach polskich periodyku pedagogicznego (oświatowego) aż do roku 1980. W ramach tak szeroko pomyślanego zarysu autor usiłował zarejestrować — jak optymistycznie głosi we wstępie — „w miarę wszystkie wydawane głównie samodzielnie czasopisma pedagogiczne, które ukazały się w Polsce, poczynając od roku 1824”. Przesadny to optymizm, bowiem zarejestrowane wstępnie polskie czasopisma pedagogiczne do 1978 r. liczą ponad tysiąc tytułów. F. Filipowicz do wielu czasopism nie dotarł, a informacje czerpał głównie z opracowań i zestawień bibliograficznych Antoniego Karbowiaka¹, Włodzimierza Goriszowskiego², Wiktora Czerniewskiego³ oraz Aleksandry Garlickiej⁴, które nie ujmują całości tytułów prasy pedagogicznej.

Poczynając od charakterystyki pierwszych polskich czasopism w Poznańskim, poprzez ich opis w zaborze rosyjskim, doszedł autor do przedstawienia dziejów prasy pedagogicznej, najliczniejszej w zaborze austriackim. Wymienił różne tytuły, nie podał wszakże nawet w przybliżeniu ogólnej ich ilości. W ten sposób zmobilizował mnie do liczenia: zestawilem ok. 115 tytułów od początku do 1917 r. Można zastanowić się nad miejscem polskiej prasy pedagogicznej na tle czasopiśmiennictwa Europy. Nie dysponuję pełnymi danymi, ale wiadomo, że tylko w latach 1910—1914 ukazywało się ok. 460 tytułów czasopism w języku niemieckim, że przed I wojną światową we Francji wydawano blisko 290 czasopism pedagogicznych.

¹ A. Karbowiak, *Polskie czasopisma pedagogiczne*, Warszawa 1912, s. 113 (odbitka z „Wychowania w Domu i w Szkole”).

² W. Goriszowski, *Przegląd ważniejszych czasopism pedagogicznych wychodzących w Polsce od 1939 r. i od 1945*, „Chowanna”, 1959, z. 9—10, s. 535—539.

³ W. Czerniewski, *Wykaz polskich czasopism pedagogicznych i związkowych nauczycielskich ukazujących się w Polsce w latach 1918—1939*, [w tegoż:] *Rozwój dydaktyki polskiej w latach 1918—1954*, Warszawa 1963, s. 439—446.

⁴ *Spis tytułów prasy polskiej 1865—1918*, pod red. A. Garlickiej, Warszawa 1978, s. 486.

Za pierwsze czasopismo pedagogiczne F. Filipowicz skłonny jest uznać „Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskim”, powołany do życia w 1824 r. z inicjatywy Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, kierowanej przez Stanisława Potockiego. Jego redaktorem był J. Radomiński. Przekonanie to różni się od ustaleń innych autorów, którzy za pierwsze czasopismo pedagogiczne uważają „Pismo dla Nauczycieli Ludu”, wydawane w Poznaniu przez Antoniego Wojkowskiego z inicjatywy czy też inspiracji Ewarysta Estkowskiego w roku 1845. Byłbym skłonny podzielić opinię F. Filipowicza. Sądzę jednak, że należy zwrócić nadto uwagę na czasopismo zatytułowane „Muzeum Domowe albo Czytelnia Wieczorna, dzieło poświęcone historii, stytyście, moralności, naukom, sztukom pięknym i literaturze krajowej”, redagowane w Warszawie przez F. S. Dmochowskiego w latach 1835—1839. Początków czasopism pedagogicznych można też zapewne dopatrywać się w wydawanych w Polsce w drugiej połowie XVIII w. czasopismach moralnych, stawiających sobie za cel wychowanie nowego społeczeństwa.

Po scharakteryzowaniu rozwoju czasopiśmiennictwa pedagogicznego na przełomie XIX i XX w. skupił się autor na kilkunastu tytułach ukazujących się w okresie I wojny światowej. Żałować wypada, że nie zechciał zwrócić uwagi na znaczenie rewolucji 1905 r. w rozwoju tego typu czasopism. Wpływ ten można było prześledzić choćby na podstawie jednego z ważniejszych z nich: „Przeglądu Pedagogicznego” (1882—1905)⁵, redagowanego kolejno przez Eugeniusza Babińskiego, Floriana Łagowskiego (od 1886), Jana Władysława Dawida (od 1890). Rewolucja 1905 r. spowodowała rozłam w gronie dotychczasowych współpracowników periodyku: ujawniły się różnice w stanowiskach wobec rewolucji i w poglądach na charakter przyszłej szkoły polskiej. Pismo zostało przejęte przez nowo powstałe Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego i zmieniło kolejno nazwę na: „Szkołę Polską (1906—1907) pod red. najpierw Kazimierza Kujawskiego, a następnie Lucjana Zarzeckiego; „Sprawy Szkolne” (1908; red. Zygmunt Lipka); „Wychowanie w Domu i w Szkole” (1908—1916; red. Lucjan Zarzecki, Witold Hofman). Od 1916 r. powrócono do pierwotnego tytułu. Część współpracowników o odmiennych poglądach utworzyła w końcu 1905 r. odrębną organizację — Polski Związek Nauczycielski, który opowiedział się nie tylko za unarodowieniem szkoły, ale też za unowocześnieniem szkolnictwa pod względem społecznym i pedagogicznym. W kręgu tym powstało, pod red. działacza społecznego i uczonego fizyka S. Kałinowskiego, postępowe pismo „Nowe Tory” (1906—1914), z którym współpracowali wybitni uczeni i pedagodzy o lewicowych przekonaniach: L. Krzywicki, S. Sempołowska, T. Kotarbiński, H. Rowid, M. Falski, I. Moszczeńska, A. Szcówna⁶.

Pisząc o czasopismach pedagogicznych w okresie I wojny światowej, wymienił autor sześć nowych tytułów oraz zauważył wznowienie „Przeglądu Pedagogicznego” (1916), dodając, iż w 1918 r. bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości, ukazywało się w Polsce 15 czasopism pedagogicznych (s. 37). Autorzy *Bibliografii polskich czasopism pedagogicznych* (Kielce 1981) Stefan Możdżeń i Julia Musiał ustalili natomiast, że w okresie I wojny powstało 13 nowych tytułów (s. XX); w ich zestawieniu za ten czas wymieniają 19 pozycji, zaś pod rokiem 1918 odnotowują tylko 3 tytuły.

⁵ Por. T. Kamiński, „Przegląd Pedagogiczny” (1882—1905). *Zarys monograficzny*, Wrocław 1978, s. 204.

⁶ Por. Z. Kmieciak: 1) „Nowe Tory” (1906—1914). *Charakterystyka pisma i jego stanowisko wobec reform systemu wychowawczego szkół polskich*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, t. 1: 1962, s. 204—220; 2) „Nowe Tory” (1906—1914) *organ Polskiego Związku Nauczycielstwa*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1968, nr 1, s. 15—35; M. Szulkin, *Dzieje czasopisma pedagogicznego „Nowe Tory” 1906—1914*, „Ruch Pedagogiczny”, 1965, nr 5/6, s. 3—18.

Sporo miejsca poświęcił F. Filipowicz czasopismom pedagogicznym w Polsce międzywojennej, przede wszystkim zaś czasopismom Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zastanawiające jest pominięcie w przypisach istniejącej literatury przedmiotu, mimo że stosunkowo najwięcej na ten temat napisano. Przypomnijmy, iż m.in. J. Marciniak jest autorką *Bibliografii terenowych czasopism związkowych ZPNSP i ZNP (1919—1939)* („Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1968, nr 3, s. 395—408), K. Greb pisał *O czasopismach pedagogicznych i dziecięcych ZNP w dwudziestoleciu międzywojennym* (tamże, 1966, nr 2, s. 225—232) i o *Dorobku wydawniczym Związku Nauczycielstwa Polskiego w dwudziestoleciu* („Głos Nauczycielski”, 1939, nr 11), W. Ozga zajmował się *Wydawnictwami lewicy nauczycielskiej na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych okresu międzywojennego* („Ruch Pedagogiczny”, 1965, nr 5/6). O terenowych czasopismach pedagogicznych pisali: w Wielkopolsce — S. Michalski⁷, w Łodzi — H. Ochędalski⁸, w Kielcach — S. Ośko⁹. Nie mnożąc pozycji piśmiennictwa, chcę zwrócić uwagę na obowiązek cytowania istniejącej literatury przedmiotu, czego niestety autorzy poszczególnych artykułów nie czynią.

Można mieć i inne pretensje pod adresem autora, np. że w miejsce charakterystyki i syntetycznego obrazu czasopism pedagogicznych 1918—1939 otrzymaliśmy wyliczanie tytułów, z próbą ich klasyfikacji według wcześniej sformułowanych definicji. Sumując swoje zestawienie za lata 1919—1939, F. Filipowicz stwierdza, że „na koniec dwudziestolecia międzywojennego Polska poszczycić się mogła stosunkowo dużą liczbą czasopism pedagogicznych”. To znaczy, jak dużą? Czy czytelnik winien zliczyć wymienione przez autora tytuły? Według moich szacunkowych ustaleń, w dwudziestoleciu międzywojennym ukazywało się blisko 400 tytułów pism. W 1921 r. liczba ich wynosiła 47, przy końcu pierwszego dziesięciolecia wzrosła do 115—116, zaś w 1938 r. osiągnęła ok. 140 tytułów. Około 60 czasopism ukazywało się dłużej niż 10 lat, a w tej liczbie 15 przez całe dwudziestolecie. Były wśród nich takie, które swój żywot rozpoczęły jeszcze przed I wojną światową („Szkola” — 1868, „Przegląd Pedagogiczny” — 1882, „Muzeum” — 1885, „Przegląd Oświatowy” — 1906, „Miesięcznik Pedagogiczny” — 1912). Do najpoważniejszych ośrodków wydawniczych należały Warszawa, Kraków, Lwów, Poznań — czego autor nie zauważył, podobnie jak nie wspomniał o prasie pedagogicznej ukazującej się w językach mniejszości narodowych (ukraińskim, żydowskim, niemieckim, litewskim).

W ostatniej części artykułu skoncentrował F. Filipowicz uwagę na czasopismach pedagogicznych w Polsce Ludowej w latach 1945—1980. Jest to stosunkowo najlepsza partia rozprawy, jakkolwiek również zawiera punkty dyskusyjne. Tak np. sposób periodyzacji rozwoju tych czasopism odbiega nieco od periodyzacji przyjętej przez historyków dziejów politycznych i historyków prasy (autor znowu nie zauważa żadnej pracy na ten temat)¹⁰. Dopełnienie stanowią aneksy, zawierające zestawienia polskich czasopism pedagogicznych, czytelnik nie dowiaduje się jednak, ile z nich ukazało się od 1944 r. Opierając się na istniejących spisach tytułów i bibliografiach, obliczyłem, że liczba ta sięga blisko 600 tytułów o różnym okresie ukazywania się i różnej częstotliwości. Czasopiśmiennictwo pedagogiczne rozwi-

⁷ S. Michalski, *Ideologia czasopism organizacji nauczycielskich w Wielkopolsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Zeszyty Naukowe UAM w Poznaniu. Historia”, 1959, z. 4, s. 203—241.

⁸ H. Ochędalski, *Wydawnictwa Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Łodzi w latach 1922—1928*, „Biuletyn Historyczny”, 1968, s. 67—95.

⁹ S. Ośko, *Czasopiśmiennictwo ZNP w okręgu kieleckim w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1975, nr 2, s. 269—289.

¹⁰ A. Słomkowska: 1) *Prasa w PRL. Szkice historyczne*, Warszawa 1980; 2) *Etapy rozwoju prasy w trzydziestoleciu PRL*, [w:] *Spółczesność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, pod red. A. Czubińskiego, Warszawa 1977, s. 195—230.

jało się początkowo dość żywiołowo i trudno nieraz znaleźć uzasadnienie powoływania nowych czy też zmiany tytułów wydawanych periodyków względnie ciągłości tytułów wznawianych. Zawsze jednak na ich łamach pojawia się problematyka demokratyzacji systemu szkolnego, programów nauczania, nowych rozwiązań programowo-organizacyjnych w szkołach i całej oświacie, zasad i metod nauczania. Z rozprawy dowiaduje się czytelnik o wielu centralnych i terenowych tytułach czasopism i ich wydawcach (instytucjach sprawczych), nic natomiast nie wie o ludziach, o wielu znakomitych pedagogach czy metodykach redagujących względnie współpracujących z tymi periodykami. Artykuł F. Filipowicza otwiera zatem drogę do dalszych planowych badań nad prasą pedagogiczną — w tym jego wartość.

Rozdział drugi książki poświęcony został roli i zadaniom czasopism pedagogicznych, przy czym na szczególną uwagę zasługują wypowiedzi Czesława Kupisiewicza i Stanisława Fryciego. W artykule *Koncepcja funkcji i zadań czasopism pedagogicznych* C. Kupisiewicz przypisuje czasopismom funkcje, jakie dotąd przysługiwały podręcznikom szkolnym. Wyróżnia więc funkcje: motywacyjną, informacyjną i ćwiczeniową, z tego tylko informacyjna — w moim przekonaniu — pokrywa się z funkcją immanentną prasie. Trafnie określa autor pożądane cechy czasopism pedagogicznych. Ogólne koncepcje wyrażone przez C. Kupisiewicza konkretyzuje S. Frycie w artykule *Cele, funkcje i zadania czasopism pedagogicznych w zreformowanym systemie oświaty i wychowania*. Podobnie czyni też Maksymilian Maciaszek, omawiając *Rolę czasopism przedmiotowo-metodycznych w inspirowaniu nowatorstwa pedagogicznego*. W rozdziale tym zamieszczono również wypowiedzi: Jerzego Kuberskiego (*O jakościowo wyższy etap działalności czasopism pedagogicznych*), Stanisława Bohdanowicza (*Udział czasopism w upowszechnianiu kultury pedagogicznej*), Ryszarda Więckowskiego (*Kryteria innowacyjne w doborze i układzie treści artykułów w zakresie nauczania początkowego*) oraz Bolesława Grzesia (*Czasopisma pedagogiczne w działalności ZNP*).

Wszyscy wymienieni autorzy ukazują znaczenie czasopism dla rozwoju nauk pedagogicznych, upowszechnienia polityki oświatowej, doświadczeń dydaktyczno-wychowawczych oraz kultury pedagogicznej. Zawiódł oczekiwanie czytelników artykuł omawiający miejsce czasopism pedagogicznych w działalności ZNP, którego autor nie wyszedł poza ogólnikowe sformułowania.

Rozdział trzeci, zatytułowany „Z badań nad czasopiśmiennictwem pedagogicznym”, sygnalizuje przemyślenia na temat *Potrzeb i metodologii badań nad czytelnictwem czasopism pedagogicznych* (Jadwiga Nowak). Szkoda, że autorka nie zaprezentowała żadnych własnych obserwacji na ten temat, odwołując się jedynie do badań prowadzonych przez innych w latach 1961—1962¹¹ czy też 1970—1972¹². Wymieniając nazwiska Wacława Pokojskiego, Józefa Zarzyckiego, nie zauważa innych, a przecież nie można było tu pominąć badań prowadzonych przez Jana Kulpę¹³, Jadwigę Andrzejewską¹⁴, Ryszarda Dąbrowskiego¹⁵, Jadwigę Koło-

¹¹ W. Pokojski, *Problemy czytelnictwa nauczycieli*, „Ruch Pedagogiczny”, 1964, nr 2.

¹² J. Zarzycki, *Badania nad wpływem piśmiennictwa pedagogicznego na pracę zawodową nauczycieli*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 1974, nr 4.

¹³ J. Kulpa: 1) *Prasa pedagogiczna też nie jest bez winy*, „Życie Szkoły”, 1951, nr 10, s. 620—622, 2) *Wiedza pedagogiczna słuchaczy II roku WSP — czynnych nauczycieli*, „Dydaktyka Szkoły Wyższej” 1970, nr 4, s. 81—89.

¹⁴ J. Andrzejewska, *Przygotowanie czytelnicze nauczycieli szkół podstawowych*, „Nauczyciel i Wychowanie”, 1974, nr 1, s. 75—85.

¹⁵ R. Dąbrowski, *Czytelnictwo czasopism pedagogicznych wśród nauczycieli Żyrardowa*, „Studia Pedagogiczne”, t. 14: 1966, s. 91—98.

dziejską¹⁶ i wielu innych¹⁷. Treść tego rozdziału dotyczy również prób badań empirycznych nad pojedynczymi tytułami periodyków. Z dużą satysfakcją czytelnik może zapoznać się z artykułami Andrzeja Cieślaka i Franciszka Filipowicza (*Czasopisma pedagogiczne resortu oświaty i wychowania w opinii czytelników*), Wiesława Stawińskiego (*„Biologia w Szkole” a niektóre zagraniczne czasopisma przedmiotowo-metodyczne o tematyce przyrodniczej*), Andrzeja Cieślaka (*Miejsce „Oświaty Dorosłych” w światowym czasopiśmiennictwie andragogicznym*). Słabsza jest wypowiedź informacyjna Włodzimierza Saka nt. *Udziału czasopism pedagogicznych w upowszechnianiu polityki oświatowej*.

Książkę zamyka rozdział czwarty, przedstawiający doświadczenia redakcji czasopism pedagogicznych. O „Biologii w Szkole” pisze Danuta Cichy, „Szkolą Zawodową” zajmuje się Andrzej Kawka, „Wiadomości Historyczne” przedstawia Czesław Majorek, „Wychowanie w Przedszkolu” i jego formy współpracy z czytelnikami opisuje Hanna Ratyńska, zaś „Szkolę Specjalną” — Zofia Sękowska. Całość podsumowuje Władysław Sordyl, podkreślając rolę i zadania czasopism pedagogicznych w rozwoju socjalistycznego systemu oświaty i wychowania.

Interesująca ta publikacja, adresowana do różnych kręgów czytelników, zasługuje na uwagę historyków prasy, bowiem ujawnia pole pomijane w zasadzie dotąd w badaniach.

Jerzy Jarowiecki

¹⁶ J. Kołodziejska: 1) *Czytelnictwo prasy wśród nauczycieli*, „Życie Szkoły”, 1962, nr 5, s. 5—7; 2) *Rola czasopism w pracy nauczyciela*, tamże, 1960, nr 2, s. 12—15.

¹⁷ Por. m.in. J. Jarowiecki: 1) *Z badań nad czytelnictwem nauczycieli studiujących zaocznie*, „Przegląd Oświatowo-Wychowawczy”, 1975, nr 4, s. 34—44; 2) *Czytelnictwo nauczycieli jako droga do permanentnego kształcenia*, „Sprawozdanie z Posiedzeń Komisji Naukowych PAN, Oddz. w Krakowie”, 1974, t. 18 (styczeń—czerwiec), s. 70—73; *Problemy czytelnictwa nauczycieli*. Materiały z Krajowej narady nauczycieli 13—15 II 1959, pod red. C. Maziaka, Z. Sosnowskiego, Warszawa 1959.